KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 3 (15) Marca 1855 roku. **№ 71.** Jutro, Ś^{ś}. Cyryaka Dyak:, i Patrycyusza. Przybyło dnia godzin 4, min: 7.

Dziś *Passja*, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo Jana; a jutro w Kościołach XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*.

Wczoraj w Synagogach, składali przysięgę na wierność NAJJAŚNIEJSZEMU ALEXANDROWI II CESARZOWI *Wszech Rossji* KRÓLOWI *Polskiemu*, i Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowi Wielkiemu Xięciu Następcy Tronu, mieszkańcy tutejsi wyznania *Mojżeszowego*.

Z Petersburga, 19 Lutego (3 Marca).

Przez Rozkaz Cesarski do Wydziału Wojskowego, z dnia 13go Lutego, zostają zatwierdzeni na posadach w Sztabie Armji południowej: Jenerał-Adjutant *Kotzebue 2*, Naczelnikiem Sztabu, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; zostający przy Głównodowodzącym Armją Czynną Jenerał-Major *Buturlin 3*, Jenerał-Kwatermistrzem; Jenerał-Lejtnant *Sierzputowski*, Naczelnikiem Artyllerji; Zarządzający Kancelarją Głównodowodzącego Armją Czynną Jenrał-Lejtnant *Uszakow* 2, Dejżurnym Jenerałem; Jenerał-Major *Ostrogradzki*, Dyrektorem Lazaretów; Jenerał-Major *Duchonin*, Naczelnikiem Parków Ruchomych Artylleryjskich; Jenerał-Major *Krzyżanowski*, Naczelnikiem Sztabu Artyllerji; Inspektor Batalјonów Saperów, Jenerał-Lejtnant *Buchmeyer*, Naczelnikiem Inżenjerów, z zachowaniem oraz i dotychczasowych obowiązków; liczący się w jeździe Jenerał-Major *Bewad*, Wojennym Jenerał-Policmajstrem; Jenerał-Adjutant Hrabia *Orłow-Denisow 1*, Nakaznym Atamanem pułków Kozackich, przy Armji będących, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; mianowany liczący się w batalјonach Saperów Jenerał-Major *Klemens*, Naczelnikiem Sztabu Inżenjerów Armji Południowej.

W Imiennym Jego Cesarskiej Mości Ukazie, wydanym do Rządzącego Senatu, d. 3go Lutego, za własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem, wyrażono: »Z powodu obecnych okoliczności uznaliśmy potrzebnem, ogłosić za zostające na stopie wojny Gubernje: Mińską i Mohylewską, z poddaniem ich pod zwierzchnictwo Głównodowodzącego Armją Czynną, na zasadzie praw, służących mu w czasie wojny z mocy Ustawy o zarządzie Armjami z d. 5go Grudnia 1846 r., i na zasadzie tychże praw, oddać pod jegoż zawiadywanie, dla pomnożenia środków żywności powierzonej mu Armji, Gubernję Czernihowską, która Ukazem Naszym z d. 27 Stycznia r. b., oddana była pod zwierzchnictwo Głównodowodzącego Armją Południową. Rządzący Senat nie omieszka uczynić stosowne ku wykonaniu niniejszego rozporządzenie.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Wiktor *Slaski*, rodem z wsi *Dmochy* w Pcie *Ostrołęckim* położonej, jakoteż Jan *Zakrzewski*, rodem z wsi *Mocarza* w Pcie *Łomżyńskim*, zbiegłszy w r. 1848 za granicę, zapisani na liście Członków Towarzystwa Demokratycznego we *Francji*, uznani są za wygnańców i ulegają karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia $^{2}/_{14}$ Kwietnia 1835 roku wskazanych.

Gdy wyrokiem Polowego Audytorjatu, przez JW. Jenerała-Adjutanta Hr: *Rüdigera*, Dowodzącego Grenadjerskim 1m i 2gim korpusami piechoty, w dniu $^{2}/_{14}$ Sierp: 1854 roku zatwierdzonym, Józef *Walecki* (*Wałecki*), Syn b. Podprefekta Pow: *Łukowskiego*, rodem z tegoż Powiatu, b. uczeń Instytutu w *Marymoncie*, za przestępstwa polityczne skazanym został na konfiskatę majątku; przeto Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu, zawezwała wszystkie osoby, ażeby z pretensjami swemi do jego majątku, zgłosiły się stosownie do przepisów.

Magistrat m. Warszawy. — W skutek Reskryptu Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Duchownych z d. 17 (29) Stycznia r. b., Magistrat podaje do wiadomości powszechnej osób interesowanych, iż NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek wniosku Komitetu Ministrów, na przedstawienie Ministra Finansów uczynionego w d. 23 Listopada 1854, Najwyżej rozkazać raczył w sposobie proby na lat trzy postanowić co następuje: 1) Skonfiskowaną w krajach Europejskich *Rossji* i Królestwie *Polskiem*, oraz za *Kaukazem*, przemycaną *herbatę*, sprzedawać przez publiczną licytację nie w mniejszych partjach jak po 40 funtów, obracając otrzymane ze sprzedaży pieniądze, na wypłatę zatrzymującym herbatę ustanowionej nagrody i inne wydatki czynione na wytępienie handlu defraudacyjnego herbatą pochodzącą z Kantonu. 2) Wypuszczać z Komór herbatę skonfiskowaną nieinaczej jak po przyłożeniu na paczki banderoli z napisem »Herbata skonfiskowana", i po odebraniu od handlujących deklaracji że nie będą trzymać u siebie więcej jak jedną odpieczętowaną funtową paczkę każdego gatunku, pod zagrożeniem konfiskaty podług przepisów Celnych.— Departament Handlu zewnętrznego uwiadamiając o tym Najwyższym rozkazie, Zarząd Celny, postanowił aby skonfiskowaną herbatę przesełał do sprzedania z Komór i Przykomórkow celnych: *Archangielskiego*, *St. Petersburgskiego*, *Jurborgskiego*, Okręgów celnych, do Komory St. *Petersburgskiej*; z Komór: *Rygskiego*, *Rewelskiego* i *Libańskiego* Okręgów do Komory w *Rydze*; z Komór *Radziwiłowskiego*, *Skulańskiego*, *Izmailskiego*, *Odesskiego*, *Teodoryjskiego*, *Taganroskiego*, *Kercz-Jenikoskiego* i *Astrachańskiego* Okręgów do Komory w *Moskwie*; z Komór i Przykomórków *Wierzbołowskiego*, *Kaliskiego* i *Zawichostskiego* Okręgów do Komory w *Warszawie*, z nadmienieniem, że od funta zatrzymanej herbaty przemycanej, delatorowie nie czekając na jej sprzedaż, otrzymywać będą po kop: sreb: trzydzieści.— Prezydent, Rzeczy: Radca Sta: *Andrault*. Naczelnik Kanc: *Luceński*.

Magistrat m. Warszawy. Wzywa mieszkańców tutejszego miasta, otrzymujących *broń palną* i *sieczną*,

aby z uiszczeniem należności za lata 1855/7, wedle przepisów postanowienia Rady Administracyjnej z d. $^{12}/_{24}$ Listopada 1845 r. od posiadania tej broni ustanowionej, w upływie najdalej dni 15tu w Kassie Dochodów Skarbowych przy Magistracie m. *Warszawy* pośpieszyli, inaczej narażeni być mogą na środki zniaglające.— Prezydent, Rz: Radca Sta: *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Ze względu na panującą drożyznę artykułów żywności i na dającą się czuć trudność wyżywienia się ubogiej ludności, Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem swem z dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. z., Nr 22,773, raczyła zezwolić na otworzenie składki dobrowolnej, celem wspierania ubogich mieszkańców tutejszych Starozakonnych. W wykonaniu tej decyzji Rady Administracyjnej, JW. Prezydent Miasta rozporządzeniami, z dnia 8 (20) Stycznia roku bieżącego, z dnia 19 (31) t. m. i r., i z dnia 29 Stycznia (10 Lutego) t. r., ustanowiwszy Komitet wsparcia ubogich Starozakonnych tutejszego miasta w czasie bieżącej zimy, powierzył temuż, obmyślenie i użycie stosownych środków, tak we względzie zbierania składki od zamożniejszych, jak również i co do rozdziału samego wsparcia. Po należytem rozważeniu przedmiotu, i zaprowadzeniu potrzebnych przygotowań w tej mierze, Komitet ogłosił, iż do zbierania składki na cel wyż opisany, uproszeni zostali Panowie: Stanisław *Salinger*, Henryk *Natanson*, Mendel *Ettinger*, Samuel *Portner*, Józef *Glücksohn*, Mathias *Cohn*, Henryk L. *Toeplitz*, Bernard *Kohen*, Fiszel *Loewenfisz* i Ber *Rosenberg*, którzy złożone na ich ręce ofiary wnieśli do kassy Komitetu. Zapatrując się na główną przyczynę, jaka wywołała potrzebę zbierania składki wyż namienionej, to jest: drożyzna artykułów żywności i trudność wyżywienia się ubogiej ludności, Komitet zgodził się, ażeby wsparcie udzielonem było w chlebie i w surowych artykułach żywności, sprzedawanych po połowie ceny kosztu. Tym końcem zaprowadzone zostały dwa składy żywności: 1) przy ulicy *Nalewki* Nr 2260; 2) przy ulicy *Granicznej* Nr 969, z których, począwszy od d. $^{16}/_{28}$ z. m., za asygnacjami przez Opiekunów Cyrkułowych ubogich, przy Dozorze Bóżniczym Okręgów *Warszawskich* ustanowionych, wydają się porcje żywności 4ry razy tygodniowo, a mianowicie: w Niedzielę, Poniedziałek, Środę i Czwartek od godziny 9ej z rana, do godziny 2ej po południu. Tym sposobem ubodzy pragnący korzystać z powyższego wsparcia, zgłaszają się do wybranych w tym celu Opiekunów Cyrkułowych, gdzie za uiszczeniem opłaty k. $7^1/_2$, każdy z nich otrzymuje assygnację na 3-dniową porcję żywności składającą się: *a)* z chleba razowego $2^1/_2$ fun:; *b)* z grochu okrągłego $^3/_4$ kwarty; *c)* z kaszy $^1/_2$ kwarty. Dla ułatwienia wydawania porcji ze składów, zaprowadzono, iż biedni, zamieszkali w części miasta należącej do okolicy *Nalewek*, odbierają swoje porcje żywności tylko ze składu na *Nalewkach* exystującego; zamieszkali zaś w drugiej części miasta, udają się po odbior żywności do składu przy ulicy *Granicznej* istniejącego. W tym celu assygnacje na porcje, są koloru *białego* i *niebieskiego*. Każdy ubogi ma prawo nabywania dla swojej familji, asygnacji na 3-dniowe porcje żywności, dwa razy tygodniowo, czyli może otrzymywać dwie takie porcje na tydzień. Dla familji z większej liczby głów złożonej, wydawane są wyjątkowo i po dwie porcje 3-dniowe na raz jeden, co wszakże uznaniu miejscowych Opiekunów jest zostawionem. Ponieważ zdarzyć się może że osoby zamożniejszego stanu, zechcą zakupić asygnacje na porcje 3-dniowe żywności, dla rozdawania biednym sobie znanym, i gdy takie assygnacje mogłyby się dostawać w ręce ubogich, którzy właściwą drogą są wykwalifikowani, i porcje dla siebie już otrzymują, a tem samem byłoby to z uszczerbkiem funduszu składki, do którego wszyscy ubodzy tutejsi mają stosunkowe prawo, przeto na sprzedaż assygnacji dla osób stanu zamożniejszego, zaprowadzono oddzielne kwitarjusze, znajdujące się wyłącznie w ręku Prezesa i Członków Komitetu wsparcia ubogich, którzy wedle swego uznania, udzielają assygnacje na 3-dniową porcję żywności, za opłatą wszakże po k. 12, jako bardziej zbliżoną do ceny zakupu. Prezesem tego komitetu jest Józef *Janasch*, zaś Członkami Mathias *Rozen*, Levy *Lesser*, Gustaw *Landau*, Herman *Meyer*, Henryk L. *Toeplitz*, a Członkiem Sekretarzem J. *Rothwand*. Tym sposobem, zamierzony cel przez Władzę Rządową, w zupełności osiągnięty został, a klassa uboga starozakonna, nieprzestaje z tego dobrodziejstwa korzystać.

JW. Rzeczywisty Radca Tajny Leon Hrabia *Potocki*, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*. Dostojny Hrabia zajął mieszkanie u JW. Hr. Seweryna *Uruskiego*, Marszałka Szlachty Gub: *Warszawskiej*.

JW. Rzeczy: Radca Tajny Hr. *Zichy*, wyjechał do *Wiednia*; a JO. Xiążę *Golicyn* Pułkownik Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przybył z *Petersburga*.

JW. Radca Tajny *Tołstoj*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; i JO. Xiążę *Bagration*, Pułkownik, Fligiel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechali do *Petersburga*.

Już donieśliśmy o zamiarach zakładu Ŝtej MARTY, co do przyjścia w pomoc biednej klassie kobiet, pragnących poświęcić się pracy, przez otworzenie sali, czyli szwalni wyrobów prostych jak np. worków, ścierek grubych, koszul, i t. p. przedmiotów; a która to sala otwartą została w domu JW. Hr: Winc: *Krasińskiego*, przy ulicy *Krak:-Przedm:*, w oficynie na 1 piętrze po prawej stronie dziedzińca. Obecnie pospieszamy donieść, iż znaczny zapas tych wyrobów, już przygotowany został po cenach nader przystępnych. Ktoby więc chciał z tego korzystać, może zgłosić się tamże każdodziennie, pomnąc na to, że każdy grosz obrócony na kupno tych materjałów, jest niejako pomocniczym, że tak powiemy datkiem, mającym na celu podanie środków zarobkowania najpotrzebniejszej klassie. Przytem jeszcze nadmieniamy, iż tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, na podobne wyroby.

Natalja *de Lange*, Wdowa po b. Jenerale-Lejtnancie Wojsk CESARSKO-*Rossyjskich*, ostatnio Radcy Tajnym, onegdaj przeniosła się do wieczności.

Katarzyna z Erdellów *Matraszek*, onegdaj przeniosła się do wieczności. Zwłoki jej pochowane będą w Kościele parafjalnym w *Mińsku* dnia jutrzejszego; na które, pozostały Brat wraz z Córkami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

W dniu 16 Lutego r. b. zasnął snem sprawiedliwych X. Placyd *Kwaśniewski* z Zakonu XX. *Benedyktynów* w *Pułtusku*. Przez 77 lat życia, a 49 Kapłaństwa, był on uosobieniem wszystkich cnót chrześcjanina człowieka, dla tego też, tak w osieroconym przez śmierć swą zakonie, jak i w sercu wszystkich co go znali, drogie po sobie zostawił wspomnienie. Spokojny i kochany, jak świetna gwiazda, przebiegł zakres życia bez cierpień, bo też sam nikomu jednej łzy żalu nie wycisnął; nie będą go też smutne otaczać twarze, gdy się zbliży do Bóztwa darzącego pokojem i szczęściem. Zwłoki ś. p. X. *Placyda* w grobach kościelnych złożone zostały w obec Duchowieństwa Kolegjaty *Pułtuskiej*, jak i z prowincji przybyłego, dla oddania mu ostatniej posługi i uczczenia cnót Jego! — *Cypr: P.....*

W dniu 12 b. m., złożonemi zostały na wieczny spoczynek, w familijnym grobie na smętarzu *Ewangelickim*, zwłoki Starszego Ordynatora Szpitala *Warszawskiego* Wojennego, Doktora Medycyny i Chirurgji, Radcy Stanu i Kawalera Orderów, ś. p. Ludwika *Stakebrand*. Pozostali w nieutulonym żalu: Wdowa, Córka, Zięć i Wnuki zmarłego, mają honor podziękować niniejszem Kolegom, Przyjaciołom i w ogóle wszystkim, którzy licznie zebrali się dla oddania ostatniej przysługi ś. p. *Ludwikowi*. Dziękujemy Tobie czcigodny Pastorze *Otto*, który tak wiernie skreśliłeś bieg życia zmarłego i oddałeś zasłużoną sprawiedliwość jego cnotom; równie i Wam szanowni Panowie *Frajer* i Teodorze *Ejnert*, za nłożone przez Was pienia religijne, i Amatorom którzy raczyli przyjąć udział w wykonaniu takowych.

Otrzymawszy pozwolenie JW. Kuratora Okręgu Naukowego, na utrzymywanie szkoły prywatnej żeńskiej dwu-klasowej w *Dąbrowie Górniczej*, Pcie *Olkuskim*, mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk w szkole tej z dniem 1/13 Lutego r. b., rozpoczętym został.— Teofila *Schliess*.

Dnia 12 b. m., Wojciech *Molewicz*, Strażnik konsumcyjny, zamieszkały pod Nr 1621, przybywszy na służbę do rogatek *Powązkowskich*, dostał paroxyzmu wielkiej choroby, którą już poprzednio cierpiał, i skutkiem tejże choroby w ciągu godziny życie zakończył.

Oczekiwane co chwila ruszenie lodów pod *Warszawą*, już nastąpiło. Jakoż przy dojściu wysokości wody do stóp 15, cali 8, dziś rano o godz: 1ej po północy *lody* z dołu dawniejszej linji mostu i z powyżej izbic o sążni kilkanaście, w całej szerokości spłynęły. Powyżej jednak przed dawnym mostem ku *Saskiej Kępie* i *Solcowi* stoją. Na łuce oczyszczonej od lodów, już od rana dziś odbywa się przewóz.

Jeżeli cieszymy się powrotem do zdrowia drogiej nam osoby, winniśmy bez zaprzeczenia wdzięczność Lekarzowi, który umiejętnością swą przywrócił zdrowie choremu. Tem to uczuciem powodowany, składam w imieniu Matki i Rodzeństwa publiczne podziękowanie W. Radcy Honorowemu Sztabs-Lekarzowi *Ossowskiemu*, Lekarzowi Szpitala Powiato: w *Piotrkowie*, który głęboką znajomością swej sztuki, i z ojcowską troskliwością, wyratował brata mego z gorączki tyfoidalnej, połączonej z inną równie ciężką chorobą, zagrażającą utratą życia. — K. *Śliwicki*, Urzędnik Zarządu Głównego Służby Zdrowia.

Trwający oddawna zwyczaj wybijania *półpoścía*, niezostał pominiętym i wczoraj, i nie jeden od rana dnia dzisiejszego ujrzał szczątki skorup i rozsypanego popiołu, z rozbitych wczoraj garnków, na pamiątkę połowy postu.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 36½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 18, dają rs. 76 kop: 68, wartość kuponu rs. 1 kop: 82⅔; *za listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 15 kop: 21, wartość kuponu kop: 13⅔; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 93 kop: 39, dają rs. 92 kop: 89, wartość kuponu rsr. 2 kop: 11⅑.

P. Wawrzyniec *Janczewski*, Mag: Pr: i Adm:, Rejent Okręgowy od 1832 r., przeniósł się w końcu 1851 r. do *Włocławka*, i tam odtąd z urzędowania mieszka.

Anglja. — Komitet śledczy Parlamentu o stanie armji prowadzi dalej badania; wysłuchał on P. *Layard* i Jenerała *Bentinck*. Izba wyższa udzieliła już pozwolenie, by przed Komitetem owym stawili się Lordowie: *Hardinge*, *Lucan*, *Cardigan* i Xiążę *Cambridge*.—Na posiedzeniu z 8 b. m., P. *Malins* zażądał złożenia korrespondencji pomiędzy Admirałem *Napier* a Sir James *Graham*, b. pierwszym Lordem Admiralicji. Sir J. *Graham* opierał się temu dość cierpko; dowodził jednak, że Admirała główną winą była niekarność i niedyskrecja. Lord *Palmerston* oddawał wielkie pochwały P. *Napier;* wniosek został cofnięty. (Neue Pr: Z).

Francja. *Paryż 9go Marca.* — Na przedmieściach wzburzenie dość silne się objawia z powodu pogłosek o wyjeździe Cesarza.— Rząd wczoraj przesłał do Ciała Prawodawczego rozmaite projekta praw miejscowego interesu. Izba zatwierdziła pożyczkę miasta *Brest* i i departamentu *Marne*.— Akademja wkrótce ma się zająć wyborem nowego Członka w miejsce P. *Baour-Lormian;* tym razem P. *Ponsard*, zapewne mianowany będzie. P. *Guizot* jako Dyrektor Akademji, składał Cesarzowi raport o ostatnich wyborach tego uczonego Ciała; Cesarz winszował głównie Akademji wyboru Xięcia *Broglie*.— Parowiec wojenny francuzki *Acheron*, opuścił *Vera-Cruz* w d. 7 Lutego z 175 jeńcami *francuzkiemi* z *Guaymas*, których przewiózł do *Martyniki*. Ci jeńcy należeli do wyprawy Hr: *Raousset-Boulbon*, (Ind: Bel:).

Hiszpanja. — Na posiedzeniu z 4 b. m., Kortezy zatwierdziły ustąpienie kolei żelaznej z *Aranjuez* do *Almanza*, dane przez jeden z poprzednich gabinetów P. *Salamanca;* 103 głosy były za, 75 przeciw.—Na posiedzeniu z d. 8go, Minister *Luzariaga* doniósł o odkryciu spisku na wyspie *Kubie*, rozbitego energją Jen: *Concha*. Minister dalej złożył objaśnienie co do traktatów handlu niewolnikami dotyczących, który to handel szkodzi wielkim właścicielom na wyspie *Kubie*. Kortezy następnie zajmowały się rozbiorem podstawy konstytucji o Senacie; odrzucono większością 115 przeciw 101 głosom, wniosek P. *Lasala* i *Valero*, że tylko jedną Izbę liczyć ma Parlament *Hiszpański;* senat więc zapewne przywróconym będzie, w innej tylko formie jak dotąd. (Ind: Bel:).

Turcja.— Wiadomości z *Azji* są teraz ważniejsze jak z *Krymu*. Powstanie *Kurdów* robi wielkie postępy;

w połączeniu z 4,000 *baszi-buzuków* zrabowali oni i spalili dość ważne miasto *Musz*. Bey powstańcami dowodzący wysłał swych emisarjuszów do Baszy *Diarbekiru* by swe żądania przedstawić. — Armja w *Czuruk-Su* i *Batum* bardzo jest osłabiona przez dysenterję i tyfus, które to choroby przypisują wyziewom z trupów grzebanych w obozie. — P. *Lesseps* bawi ciągle w *Konstantynpolu*, czekając na zatwierdzenie firmanu Vice-Króla *Egiptu*, upoważniającego do przecięcia międzymorza *Suez* kanałem. (Ind. Belge).

Włochy. — Miasto *Turyn* obchodziło uroczyste Nabożeństwo za duszę obu niedawno zmarłych Królowych; znajdowały się na niem władze cywilne i wojskowe, gwardja narodowa i mnóstwo ludu. — Listy z *Rzymu* donoszą, że cholera się tam zjawiła na nowo. — Do tej pory żadna urzędowa wiadomość nie potwierdza pogłoski o dymissji Kardynała *Antonelli;* nie wiadomo nawet czy w istocie podawał się do dymissji; jakkolwiek silne wpływy zagraniczne przeciw niemu działają, popierając na miejsce sekretarza stanu Kardynała *Viale-Prela*, który jest rodem *korsykanin*. (Ind: Belge).

Rozmaitości. — Statua *Berzeliusza* wykonana przez P. *Quarenstroem*, rzeźbiarza *szwedzkiego* w *Mnichowie*, za nim przybędzie do *Sztokholmu*, dokąd ją przeznaczono, posłaną będzie na wystawę *Paryzką*. — Pierwsza gazeta w *Londynie*, drukowaną była 23 Maja r. 1622, przez Nataniela *Butter*. — Jeden *niemiecki* lekarz, P. H....., od lat kilku zamieszkały w *Mexico*, odkrył gatunek węża, którego jad wszczepiony ludziom, ma własność ochraniania od żółtej gorączki i od *vomito negro*. Szczepienie czyni się tak samo jak zaszczepianie ospy, sprawia gorączkę, mającą wszystkie symptomata żółtej gorączki, ale nadzwyczajnie słabą. Szczepienie wcale nie przyjmuje się u osób, które już przechorowały na jedną lub drugą z wymienionych epidemji, co mocno zdaje się przemawiać za skutecznością odkrycia. Wielu wyższym urzędnikom i 500 wojskowym w *Mexico*, P. H. zaszczepił swoją *serpentynę;* przyszła wiosna i lato pokażą, jak dalece pomocnym jest ten środek, który, jeżeli się powiedzie, będzie prawdziwem dla ludzkości dobrodziejstwem. — Pewien Aktor prowincjonalny naciskany przez swego wierzyciela, mówi mu: »Pani N. winna mi jest dość znaczną summę, zechciej więc jej doręczyć ten oto list, a należytość twoja zaraz zaspokojoną zostanie.” Wierzyciel bierze list, i udaje się do Pani N., ta czyta przyniesione pismo, łzy błyszczą w jej błękitnych oczach, i daje doręczycielowi pewną kwotę, mówiąc: »Proszę w każdej podobnej okoliczności zgłaszać się do mnie.” Wierzyciel powraca do Aktora, i doręcza mu odebrane pieniądze, z których ten z najzimniejszą krwią zaspakaja należytość. Poczciwy i zamożny *szewc*, nie domyślił się wcale, że filuterny *Talma*, podał go w liście do dobroczynnej osoby Pani N., jako ojca licznej familji pogrążonej w największej nędzy i proszącego o wsparcie.

SZARADA.

Pierwsza i *trzecia* okrywa,
Drugie z *czwartemi* dla nosów;
Wszystko źle lub dobrze bywa,
Jak wypadnie z woli losów.
(Zeszła Szarada, *Biesiada*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cholewicki Xaw: Ob: z Ostrówki nr 603; Xżę Golicyn Rotmistrz Lejb-Gwardji z Siedlec nr 613; Gołembowski Leop: Oby: z Bogdańczewa nr 625; Krzywoszewscy Domi: i Tad: Oby: z Drwalewa nr 460; Xżę Lwow Eug: Kornet Lejb-Gwar: z Międzyrzeca nr 613; Proszyński Józ: Oby: z Jakimowic nr 625; Rolbiecki Jan Ob: z Broku nr 556; X. Traczykiewicz Leon: Pleban z Mszczonowa nr 603; Trzciński Wład: Oby: z Jakimowic nr 625.

Wyjechali: Bystrzanowski Jan Oby: do Radomia; Golcz Józef Oby: do Prac małych; Gergelewicz Józ: Oby: do Lelewa; Jankowski Józ: Kup: do Rawy; Szaniawski Wikt: Oby: do Gąski; X. Tymiński Maciej Pleban do Ciepielowa.

Przyjechali koleją żelazną: Brounckere Alfred Urzęd: Belgijski z Bruxelli nr 613; Kletz Rojza Kup: z Wrocławia nr 962; Nikles Kar: Dokt: Medy: z Wirczburga nr 601; Pollack Hen: Kup: z Hamburga 486; Ziółkowski Lucjan Jeometra z Piotrkowa nr 2673.

Wyjechali koleją żelazną: Bromirski Ant: Oby: do Bydgoszczy; Szymanowski Maur: Oby: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 15 cali 9.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 3 (15) Marca 1855 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.